

Rewolucja na podlaskich torach. Od Nowego Roku o połowę więcej połączeń Przewozów Regionalnych

Miesiące negocjacji, ustaleń optymalnych połączeń - ale jest sukces. W środę 5 października 2016 roku Jerzy Leszczyński, Marszałek Województwa Podlaskiego wspólnie z Jarosławem Glazerem, dyrektorem Przewozów Regionalnych, Marcinem Wróblem ze Stowarzyszenia Centrum Zrównoważonego Transportu oraz Leszkiem Lulewiczem z Urzędu Marszałkowskiego mogli wspólnie ogłosić mieszkańcom Podlaskiego bardzo dobrą wiadomość.

- Po szeregu konsultacjach społecznych, wielkiej pracy Przewozów Regionalnych, pracowników urzędu, stowarzyszenia Centrum Zrównoważonego Transportu udało się przygotować od Nowego Roku rozkład który pozwoli na zwiększenie o 50 proc. ilości połączeń w porównaniu z rokiem 2016 – podkreśla Jerzy Leszczyński, Marszałek Województwa Podlaskiego. - To ewenement w skali kraju, zwłaszcza, że odbędzie się to stosunkowo niewielkim kosztem, bo budżet jaki przeznaczamy na przewozy pasażerskie zwiększy się o 3,2 mln zł w stosunku do 18,5 mln jakie przeznaczaliśmy na przewozy dotychczas. Mam tylko nadzieję, że z przewozów regionalnych korzystać będzie coraz więcej mieszkańców.

Szczegóły zmian przedstawił Jarosław Glazer, dyrektor podlaskiego oddziału Przewozów Regionalnych.

- W 2016 roku Oddział Podlaski uruchamia 45 pociągów i wykona 1057 tys. km. Natomiast już od stycznia 2017 roku w naszym województwie będzie kursowało 68 pociągów, które łącznie wykonają niemal 1 600 tys. km – podkreśla dyrektor Glazer. – Pojawią się nowe relacje, np. Białystok-Łapy, Łapy-Kuźnica Białostocka, Szepietowo-Kuźnica Białostocka-Szepietowo czy Białystok-Grajewo-Białystok. Te obiegi udało się ułożyć tak, by bez zwiększania ilości ludzi i sprzętu wykonać znacznie więcej przejazdów. Liczę na to, że dobrze znamy rynek i nasze wyliczenia okażą się opłacalne, a i mieszkańcy zechcą skorzystać z tej oferty.

O ile zostanie zwiększona liczba par pociągów:

Białystok – Szepietowo z 7 do 10

Białystok – Łapy z 7 do 11

Białystok – Sokółka z 5 do 9

Białystok – Kuźnica Białostocka z 2 do 5

Białystok – Suwałki z 3 do 4

Białystok – Elk z 3 do 4 (+ 1 para do Grajewa)

Białystok – Czeremcha z 2 do 4

Hajnówka – Siedlce z 2 (w tym 1 z przesiadką) do 2

Hajnówka – Czeremcha z 4 (+1 w niedzielę) do 6

Leszek Lulewicz, dyrektor Departamentu Infrastruktur i Transportu UMWP podkreślił.

Łukasz Lulewicz, dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu UMWM, powiedział, że taka optymalizacja pracy taboru i ludzi Przewozów Regionalnych możliwa będzie dopiero od 2017 roku.

- Do tej pory było to niemożliwe, bo mieliśmy umowy przetargowe z przewoźnikami. Tymczasem od 2017 do 2020 roku będzie obowiązywać czteroletnia umowa ze spółką Przewozy Regionalne na zasadzie bezpośredniego powierzenia. To nam otworzyło dodatkowe możliwości, udało się zwiększyć pracę o 50 proc. Inne województwa zawsze zazdrościły nam nowoczesnego taboru, teraz zaś ten tabor będzie jeszcze optymalnie eksploatowany – podkreśla dyrektor Lulewicz. - Dodam, że te zwiększenie nie obejmuje połączenia z Białegostoku do Kowna, a dzięki Zarządowi Województwa Podlaskiego już teraz wiadomo, że to połączenie będzie kontynuowane okresie letnim w 2017 roku.

Do obsługi połączeń regionalnych będą wykorzystane pojazdy użyczone przez samorządu województwa. Na trasach bez trakcji elektrycznych kursuje 11 szynobusów spalinowych. Przewozy korzystają także z sześciu zmodernizowanych jednostek elektrycznych na trasach Białystok – Szepietowo, Białystok – Ełk, Białystok-Kuźnica Białostocka.

– Udało nam się coś, czego jeszcze nikt na taką skalę w Polsce nie zrobił – mówi Marcin Wróbel. - Transport publiczny to przyszłość, przykłady ze świata pokazują, że zbyt mało połączeń nigdy nie zachęci pasażerów.

(opr.mk)

